

GOŚC WARSZAWSKI



Nowa oferta reklamy!

GOŚC NIEDZIELNY

tel. 32/608 80 42
www.reklama.gosc.pl

tekst

AGATA ŚLUSARCZYK

redaktor wydania

Jałmużna inaczej

Stare porzekadło mówi, że szczęście podzielone to tak naprawdę szczęście pomnożone. Zależność tę odkrył na przykład Artur Barciś, który swoimi talentami postanowił podzielić się z bezdomnymi. W środowe popołudnie wziął udział w cyklu „Spotkania bezdomnych z kulturą” (str. V). 16 marca rozpoczyna się w stolicy Warszawskie Jerycho – nieustanna adoracja w intencji nienarodzonych (str. III). W wielu miejscach w stolicy trwają także modlitwy w intencji wszystkich poszkodowanych w tragedii kolejowej pod Szczekocinami. Główną Mszę św. zapowiedziano w parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu (obok).

krótko

Nowy bilet

KOMUNIKACJA. Koniec z kupowaniem biletów u kierowców. Zarząd Transportu Miejskiego do końca 2013 r. zamierza zainstalować we wszystkich tramwajach i autobusach automaty wydające jeden rodzaj biletu – „pojazdowy”.

Pań nieco więcej

STATYSTYKA. Liczba kobiet mieszkających na Mazowszu w ubiegłym roku zwiększyła się o 0,4 proc., do 2,74 mln osób. Przeciętna mieszkanka województwa ma nieco ponad 40 lat.



Ponaddwugodzinne opóźnienia pociągów na trasie Warszawa–Kraków to efekt usuwania skutków katastrofy pod Szczekocinami

PO KATASTROFIE

KOLEJOWEJ. Opuszczone do połowy flagi państwowe na znak żałoby, modlitwy za ofiary i ich rodziny w kościołach, wyrazy współczucia przekazane przez prezydenta Warszawy... I wciąż niewyjaśniona wątpliwość: **jak mogło dojść do tej tragedii?**

Wieczorem 3 marca dwa pociągi – jeden jadący z Warszawy i drugi zmierzający do niej – zderzyły się czołowo nieopodal miejscowości Szczekocin. Uderzenie było tak potężne, że jeszcze przez ponad dobę strażacy usuwali z torowiska skleszczone ze sobą wagony

i lokomotywy. Pociągami podróżowało 350 ludzi. Zginęło 16 osób, a 58 zostało rannych. W transporcie najciężej poszkodowanych do szpitali brał udział śmigłowiec lotniczego pogotowia ratunkowego z Warszawy. Specjalna komisja bada, dlaczego pociąg TLK „Brzechwa” z Przemysła do Warszawy Wschodniej oraz pociąg InterRegio „Jan Matejko” relacji Warszawa Wschodnia–Kraków znalazły się w tym samym czasie na jednym torze, jadąc w przeciwnych kierunkach.

Na stronie internetowej stołecznego Ratusza pojawił się komunikat prezydent Hannu Gronkiewicz-Waltz,

która złożyła wyrazy głębokiego współczucia rodzinom ofiar tej tragedii. „Warszawiacy są z Wami w tym nieszczęściu” – napisała prezydent.

W niedzielę w stołecznych kościołach spontanicznie modlono się za ofiary tragedii, ich rodziny oraz kolejarzy. Specjalna Msza św. w intencji wszystkich poszkodowanych zostanie odprawiona 7 marca o godz. 18 w parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Odprawia ją ks. Eugeniusz Zarebiński i ks. Ryszard Marciniak SAC, duszpasterze kolejarzy. Zaproszeni na nią zostali prezesi spółek kolejowych i pracownicy kolei. – Ludzie

kolei przeżywają teraz wielki dramat – mówi ks. Marciniak. – To środowisko traktuje swoją służbę bardzo odpowiedzialnie, honorowo i emocjonalnie. Bo to jest właśnie służba, a nie praca, zawód czy zarabianie pieniędzy. Może kiedy minie pierwszy wstrząs, żałoba, warto zastanowić się nad bolączkami tej służby. Nad tym, że średnia wieku maszynistów wynosi dziś 57 lat, nad zlikwidowanym szkolnictwem kolejowym, sztucznym podziałem kolei na wiele spółek, który nikomu nie wychodzi na dobre, nad niedofinansowaniem taboru...

Joanna Jureczko-Wilk

■ R E K L A M A ■



www.warszawa.caritas.pl

1 / 1

Twojego podatku dla potrzebujących

Otaczamy opieką dzieci, ludzi bezdomnych, chorych i umierających

Caritas Archidiecezji Warszawskiej KRS 0000225750



Nietypowa rocznica

Leśny posterunek

Nie było wieńców, zniczy i smutku na twarzach. 1 marca na peronie 3. Dworca Centralnego z okazji obchodzonego po raz drugi Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych odbył się happening historyczny.

Stowarzyszenie Studentów dla Rzeczypospolitej postanowiło w nietypowy sposób opowiedzieć historię żołnierzy, którzy po wojnie nie złożyli broni i skryci w lasach walczyli z komunistyczną władzą. Na pamiątkę tych wydarzeń 1 marca od godz. 10 do 19 na peronie 3. Dworca Centralnego w przeszklonym

pawilonie zaaranżowano leśny posterunek – miejsce spoczynku jednego z leśnych oddziałów. Można było poczuć w nim klimat tamtych czasów. W donicach stały świerki, na podłodze leżała rozsypana kora ogrodowa, płonęły elektryczne ognisko. W leśnej scenarii „partyzanci” z Grupy Historycznej „Zgrupowanie Radosław” zasiedli nad stolikiem z drewnianej skrzynki i otworzyli konserwy. Podróżnym rozdawali okolicznościowe ulotki. Dla „głodnych wiedzy” przez cały dzień funkcjonowała historyczna infolinia.

as



JAKUB SZYMCHUŁ

Zdaniem organizatorów, podróżni i żołnierze mieli cechę wspólną. Partyzanci także byli w podróży – wciąż oczekiwali na zbrojny zryw, który dałby Polsce wolność

Tropią trefną sól

MAZOWSZE. 60 ton soli przemysłowej, oznaczonej jako „spożywcza”, znaleźli w mazowieckich sklepach i zakładach kontrolerzy sanepidu. Kontrole podjęto po doniesieniach mediów o używaniu soli odpadowej, służącej do posypywania dróg, do produkcji żywności. Sanepid sprawdził 500 hurtowni, sklepów i zakładów na całym Mazowszu. Połowa wykrytej soli przemysłowej była rozprowadzana jako

tw. peklosól, stosowana przy produkcji wędlin. Ale zawierają ją mogą nie tylko wędliny, ale wszystkie produkty spożywcze. Trefna sól, sprzedawana jako spożywcza, była kilkakrotnie tańsza od prawdziwej, więc producenci chętnie ją kupowali. Sanepid pobrał próbki, by zbadać, jak bardzo jest ona szkodliwa. Ekspertki uspokajają, że do tej pory nie było przypadków zatrucia solą.

jjw

Walki robotów po raz drugi

POLITECHNIKA WARSZAWSKA. Ponad 100 robotów oraz ich twórców – młodych naukowców z całej Polski – wzięło udział w drugiej edycji Turnieju Robotów Mobilnych Robomation,

który 3 marca odbył się w auli Politechniki Warszawskiej. Impreza zgromadziła nie tylko młodych pasjonatów robotyki, ale tysiące widzów, którzy mogli sami spróbować kierować

robotem-piłkarzem, obejrzeć wyścigi robotów po linii, walki „sumo” na specjalnym ringu czy pojazdy odnajdujące najkrótszą drogę do środka kilkunastometrowego labiryntu.

jjw



Rysujący robot, skonstruowany przez warszawskich uczniów XIV LO im. Staszica, zachwycał nie tylko najmłodszych



TOMASZ GOŁĄB

kard. Józef Glemp

Czuję wielką potrzebę podziękowania za modlitwy, jakie zanosiliście do Boga w intencji mojego zdrowia i przekazywaliście słowa życzeń i otuchy (...). Nie mam nic do ukrycia, a nawet mniemam, że podanie szczegółów o kondycji fizycznej ułatwi skierowanie myśli do Dawcy życia i do Tej, którą nazywamy Uzdrawieniem chorych. Podejrzanie o nowotwór pojawiło się podczas rutynowych badań z innej dziedziny niż płuca, na początku tego roku. Badano cierpliwie i 26 stycznia tego roku stwierdzono złośliwy narost na dolnym płacie prawego płuca. Miałem wątpliwości, czy godzi się podejmować operację w moim podeszłym wieku.

Lekarze wątpliwości nie mieli. Operację chirurgiczną przeprowadził ze swoją ekipą prof. Tadeusz Orłowski w Instytucie Gruźlicy i Chorób Płuc w szpitalu przy ul. Płockiej. Operacja polegała na wycięciu dwóch płatów dolnych z prawego płuca. Miało to miejsce 21 lutego. Leczenie pooperacyjne przebiegało prawidłowo. 28 lutego mogłem wrócić do domu na Wilanowie, gdzie będzie trwała dalsza rehabilitacja. **Proszę o dalszą modlitwę, abym umiał dobrze wypełnić wolę Bożą także w tym doświadczeniu.**

Z listu do diecezjan, 2 marca 2012 r.

Kazania Sejmowe na UW

DEBATA POLITYKÓW. 29 lutego z inicjatywy Niezależnego Zrzeszenia Studentów odbyła się pierwsza debata z cyklu „Kazania Sejmowe na UW”, której tematem była „Demokracja, demografia, deficyt – wyzwania Polski w XXI wieku”. Gośćmi panelu dyskusyjnego byli reprezentanci partii sejmowych: Michał Szczerba z Platformy Obywatelskiej, Przemysław Wipler z Prawa i Sprawiedliwości oraz Tomasz Kalita z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Po serii pytań od pomysłodawcy cyklu i prowadzącego debatę

pod patronatem „Gościa”

Tomasza Matyni z NSZ UW, nastąpił czas pytań z publiczności. Uczestnicy pytali m.in. o sytuację kobiet, aktualne problemy w relacjach z Białorusią czy konkretne pomysły na poprawę polityki prorodzinnej. Kolejna debata z cyklu „Kazania Sejmowe na UW”, tym razem z udziałem publicystów, odbędzie się 21 marca w Sali Czarnowskiego przy Krakowskim Przedmieściu 3. Dodatkowe informacje i zapis wideo z debaty na: www.kazaniasejmowe.wordpress.com.

tg



JACEK TOMASZEWSKI

Politycy rozmawiali m.in. o koncesji dla TV Trwam, polityce prorodzinnej i ekonomii

Rozgrzewka kibiców



JOANNA JURECZKO-WILK

– Spotkajmy się 7 czerwca! – zapraszali szczudlarze

PRZED EURO. Na razie przy piłkarskich i w strzelaniu do zaimprovizowanej bramki warszawiacy mogli poznać przedsmak tego, co w strefie kibica przed Pałacem Kultury i Nauki czekać na nich będzie w czerwcu, podczas rozgrywek EURO 2012. 3 marca Hanna Gronkiewicz-Waltz wraz z kilkuset warszawiakami świętowała 100 dni dzielące nas od mistrzostw. Były baloniki, pokazy trików piłkarskich i pierwsza meksykańska fala na zaimprovizowanej trybunie. Szczęściarzem wygrali bilety na EURO, firmowe piłki, kosze słodczy i gadzety związane z rozgrywkami. W czerwcu wokół PKiN powstanie największa w Polsce strefa

kibica, która będzie mieściła ok. 100 tys. fanów piłki nożnej. Oprócz sceny i telebimów znajdą się w niej punkty gastronomiczne, boisko i plac zabaw dla dzieci. Do ratusza wpłynął także wniosek o zorganizowanie odrębnej strefy – na Ursynowie lub Polu Mokotowskim – dla kibiców z Rosji. **wb**

GOŚĆ WARSZAWSKI
warszawa@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 47 a
TELEFON/FAKS (22) 628 02 72, (22) 628 03 31
REDAGUJĄ: Tomasz Gołąb – dyrektor, ks. Marek Przybylski – asystent kościelny, Joanna Jureczko-Wilk, Agata Ślusarczyk

Nowa inicjatywa pro-life

Stolica pełna życia

Konferencje naukowe, czuwania modlitewne i studenckie debaty. To tylko niektóre z inicjatyw podczas obchodzonego po raz pierwszy w Warszawie Tygodnia dla Życia.

W tym roku obchody Dnia Świętości Życia będą wyjątkowe. W ich organizację zaangażowało się blisko dwadzieścia stołecznych instytucji. – W związku z bardzo dużym zainteresowaniem, szczególnie środowiska medycznego, o godności człowieka będziemy mówić nie jeden dzień, ale cały tydzień – wyjaśnia genezę obchodzonego po raz pierwszy w stolicy od 16 do 25 marca Tygodnia dla Życia ks. Damian Koperski, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin w kurii archidiecezji warszawskiej.

Program obchodów Tygodnia dla Życia jest bardzo bogaty. Centralną jego część stanowić będzie organizowany już po raz ósmy Marsz Świętości Życia wraz z towarzyszącymi mu wydarzeniami – 25 marca w obydwu stołecznych katedrach odbędą się Msze św., a po marszu w bazylice Świętego Krzyża można będzie posłuchać koncertu Jutrznia za Nienarodzonych. Tydzień dla Życia to także liczne konferencje naukowe. Pierwsza, o duchowości w medycynie, odbędzie się 16 marca na UKSW. Następnymi wykładów naukowych na temat wspierania rodzicielstwa będzie można posłuchać m.in. w Szpitalu im. św. Rodziny przy ul. Madalińskiego.

Dużą część w programie obchodów zajmują różnego rodzaju warsztaty np. muzyki liturgicznej, metod rozpoznawania płodności, czy warsztaty dedykowane osobom duchownym, pracownikom medycznym i wolontariuszom.

W obchody będzie można włączyć się także duchowo. Od 18 do 25 marca w kaplicy mieszczącej się obok kościoła św. Barbary odbędzie się Warszawskie Jerycho – nieustanna adoracja w intencji obrony dzieci nienarodzonych. Będzie można podziękować za dar życia podczas organizowanych specjalnie w tej intencji Mszy św. oraz podejmując Duchową Adopcję Dziecka Poczętego.

Udział w Tygodniu dla Życia będą mogli wziąć także studenci. W weekend w Klubie Młodzieżowym aROMAt przy ul. Nowogrodzkiej 49 odbędzie się przegląd filmów pro-life (koszt karnetu: 10 zł, rezerwacja pod nr. tel. 515 165 080), a 19 i 20 marca studenckie organizacje przygotowują panele dyskusyjne o aborcji, o dostępności pornografii oraz środków antykoncepcyjnych w sieci.

Agata Ślusarczyk



TOMASZ GOJĄB

– Liczymy, że w tegoroczny marsz włączy się dużo osób. Inicjatywa ta wpisuje się także w misję ewangelizacji Warszawy – uważa ks. Dominik Koperski

Co, gdzie, kiedy?

16 marca

- konferencja naukowa „Duchowość w medycynie” – UKSW, ul. Wóycickiego 1/3, godz. 9. Wstęp wolny;
- festiwal filmów pro-life: „Niemy krzyk” (od 15 lat), „Pogrzeb nienarodzonych”, „Eugenika. W imię postępu” – aROMAt, godz. 17.

17 marca

- festiwal filmów pro-life: „Bella” – aROMAt, godz. 19.

18 marca

- wystawa „Od poczęcia jestem człowiekiem...” – bazylika Świętego Krzyża;
- festiwal filmów pro-life: „Syndrom”, „10 lat naprotechnologii w Irlandii”, „Broniąc życia człowieka” – aROMAt, godz. 15;
- początek Warszawskiego Jerycha – kaplica św. Barbary, godz. 17.

19 marca

- panel dla studentów „Aborcja – dlaczego nie?” – Warszawski Uniwersytet Medyczny, ul. Trojdena 2a, 19.30.

20 marca

- panel dla studentów „Zamach na życie w sieci” – Biblioteka Uniwersyteckiego Warszawskiego, Lipowa 4, sala A3, godz. 20.

22 marca

- warsztaty metod rozpoznawania płodności – Warszawski Uniwersytet Medyczny, ul. Trojdena 2a, godz. 18–21.

24 marca

- Msza św. dziękczynna za dar życia – Świątynia Opatrzności Bożej, godz. 18;
- przygotowanie do duchowej adopcji – kościół Ducha Świętego, ul. Długa 3, godz. 17.

25 marca

- Warszawskie Jerycho, zakończenie adoracji – kaplica św. Barbary, godz. 12;
- Msza św. z katechezą dla rodzin – katedra św. Jana Chrzciciela, 12.30;
- Msza św. – katedra św. Floriana, 12.30;
- VII Marsz Świętości Życia – plac Zamkowy, godz. 14;
- koncert Jutrznia za Nienarodzonych – bazylika Świętego Krzyża, godz. 14.45;
- przygotowanie do Duchowej Adopcji – kościół Ducha Świętego, ul. Długa 3, 17.30.

26 marca

- Nabożeństwo dziękczynne za XXV lat duchowej adopcji – kościół Ducha Świętego, ul. Długa 3, godz. 17;
- Msza św. ze złożeniem przyrzeczeń duchowej adopcji – kościół Ducha Świętego, ul. Długa 3, godz. 18.

Przypuszczam, że wątpię

felieton

PIOTR OTRĘBSKI

warszawa@gosc.pl



Gawęda na Wielki Post

nie jestem księdzem, ani kaznodzieją, jednak coś mi się zdaje, że w Wielkim Poście nie wystarczy zastrzeżenie reguły codziennego życia ani kontemplacja. Chrześcijanie powinni rzeczywiście zbliżyć się do krzyża. Przy tej okazji warto przypomnieć krucyfik, który w historii nacierpiał się niemało, i Pana Jezusa na nim, którego chciał pożreć ogień dwukrotnie... ale nie zdołał. Dawniej mawiano: u fary, gdzie Pan Jezus stary. Farą nazywano katedrę świętojańską na Starym Mieście. Wisi tam w kaplicy Chrystus na krzyżu, który pamięta jeszcze mroki średniowiecza. Najznakomitszy zabytek sakralny stolicy.

Dawno to było, kiedy – zgodnie z gminnymi podaniami – arcyławnik Warszawy Jerzy Baryczka przebywał w Norymberdze. Nie był to czas spokojny; na wielkim placu płonęły święte obrazy i relikwie pospołu. Znalazła się tedy Norymberga najpewniej w samym piekle. Języki ognia już sposobiły się do zdradliwego lizania ran Odkupiciela przybitego do czarnego krzyża, kiedy na ratunek przyszedł dzielny pan Jerzy. Wydarł piekłu krucyfik, owinał w sukna i przywiózł do Warszawy. Tutaj figura prędko zyskała wielką sławę jako cudowna i łaskawa. Nad Wisłą, czczona i szanowana, odżyła, i to dosłownie! Włosy na głowie i brodzie Zbawiciela zaczęły rosnąć! Skracano je starannie w uroczystym obrzędzie tylko raz do roku. Przyszedł jednak taki rok nieszczęśliwy, kiedy złote nożyce w swoje powabne dłonie wzięła panna, co tu dużo mówić, niegodna. Wtedy twarz umęczonego Chrystusa przybrała jeszcze bolesniejszy wygląd. Zasepił się Zbawiciel, a włosy na jego głowie przestały rosnąć. I tak nie rosną do dziś.

Norymberga powtórzyła się w 1944 roku... Chrystusa wyniesiono z płonącej katedry i złożono obok rannych w podziemiach kościoła dominikanów. Podszedł kapłan i namaścił czoło Zbawiciela, biorąc go za powstańca. Życie wypełniło legendę sprzed lat. Jest u fary Pan Jezus stary z włosami ludzkimi i skórą jak pergamin, choć z drewna... ta figura żyje, na pewno! Warto sprawdzić to właśnie teraz.

Warszawskie Jerycho

7 dni na kolanach

Nieustającą modlitwą przed Najświętszym Sakramentem ruchu i stowarzyszenia naszej archidiecezji włączy się w wydarzenia Tygodnia dla Życia.

Po raz pierwszy Warszawskie Jerycho w intencji obrony życia nienarodzonych odbyło się w kaplicy Res Sacra Miser, w tygodniu poprzedzającym ubiegłoroczny Dzień Świętości Życia. W tym roku przeniesie się do kaplicy św. Barbary, znajdującej się przy kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła na Koszykach (ul. Nowogrodzka 51). Rozpocznie się 18 marca o godz. 17, a zakończy 25 marca w południe – tak

by uczestnicy mogli zdążyć na 12.30 na uroczystą Mszę św. do warszawskiej archikatedry i potem wziąć udział w Marszu dla Życia.

Adoracja Najświętszego Sakramentu będzie trwała przez całą dobę. W plan każdego dnia wpisane są: jest Msza św. o godz. 17, cztery części Różańca, modlitwa Anioł Pański, Koronka do Miłosierdzia Bożego oraz Apel Jasnogórski. Pozostały czas wypełnią modlitwa w ciszy, medytacje, śpiew, prowadzony przez dyżurujące grupy.

Wspólnoty, grupy i indywidualne osoby, które chciałyby się włączyć w modlitewny szturm w intencji nienarodzonych, mogą skontaktować się z biurem KSM: tel. 515 165 080. **jjw**



Adoracja odbędzie się w kaplicy św. Barbary, na terenie parafii św. Barbary

Chcą być jak „Kopernik”

KOLEJ I SEJMIK – BEZ POROZUMIENIA,

ALE Z WIZJAMI. Jak za parę lat będą wyglądały okolice Dworca Głównego? Czy będą tam biurowce i apartamentowce, jak chce PKP, czy też wielkie centrum muzealno-rekreacyjne z komercyjnym zapleczem? A może nadal straszyć będą chaszcze i rdzewiejące lokomotywy?



Trwać na Głównym

– Mamy pomysł na to, jak rozwinąć trwający od lat spór, z pożytkiem dla muzeum, tego miejsca i Warszawy. Ale sami nie jesteśmy w stanie go zrealizować – mówił Ferdynand Ruszczyk, dyrektor muzeum, który 29 lutego zorganizował „okrągły stół” w sprawie przyszłości swojej placówki.

Dyrektor proponuje na terenach zajmowanych przez muzeum, PKP oraz Poczta Polska stworzenie Centrum Cywilizacyjno-Technicznego, części komercyjnej oraz dużego otwartego parku rekreacyjnego. Za przykład takich udanych przedsięwzięć podaje chociażby paryski budynek dawnego dworca kolejowego, który przeznaczono na cele kultury, zabytkowe dworce w holenderskim Utrechcie czy brytyjskim Yorku przekształcone w miniparki tematyczne i interaktywne Węgierski Park Historii Kolejnictwa.

– Teraz ten fragment miasta jest białą plamą w planie zagospodarowania przestrzennego, ale mógłby być katalizatorem rewitalizacji przestrzeni miejskiej – podkreśla prof. Danuta Kłosek-Kozłowska z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, pod której kierunkiem powstały już plany zagospodarowania rejonów Dworca Głównego.

Sześć tysięcy eksponatów: od oryginalnych parowozów po miniatury PIKO. Oprócz tego unikatowe archiwalia, dokumentacja techniczna, kolejarskie mundury, części taboru, urządzenia, wiele tysięcy książek, czasopism i innych wydawnictw poświęconych kolejnictwu. Bogate zbiory, ale też wyjątkowi ludzie, którzy jak nikt inny potrafią opowiedzieć historię parowozu „Piękna Helena” czy na licznych makietach pokazywać coraz nowocześniejsze modele lokomotyw i wagonów. To muzeum, w którym dworcowy zegar powoli odmierza czas, a semafor zaprasza w czasy maszynistów, dróżników, konduktorów...

Kiedy w muzealnej części Piotr Górski, pasjonat kolei, puszczał zachwyconym dzieciom pociąg na 15-metrowej makiecie, w zabytkowej sali lustrzanej dyrektor muzeum, przedstawiciele Sejmiku Województwa Mazowieckiego, PKP, ministerstwa i eksperci zastanawiali się nad przyszłością placówki. Panie z ekspozycji nieśmiało pytały wychodzących: „To co z nami będzie?” Niepewność i niepokój o losy placówki od kilku lat towarzyszą jej pracownikom, pasjonatom kolejnictwa i warszawiakom, którzy bardzo lubią klimat tego muzeum.



To jedyne miejsce w Warszawie, gdzie możemy zobaczyć miniatury pociągów buchające prawdziwą parą i „sapiące” przy wjeździe pod górę oraz unieruchomione ich oryginały

Muzeum Techniki stałoby się częścią nowoczesnego Centrum Techniki, wzorowanym na Centrum Nauki „Kopernik”. Duży tabor kolejowy znalazłby się w olbrzymiej hali wystawienniczej, co uchroniłoby go przed dalszą korozją. Muzeum postawiłoby też na multimedialne i interaktywne rozwiązania: każdy mógłby przejechać się pociągiem, zasiąść za symulatorem superszybkiego TGV, czy poznać zasady działania parowozów. Oprócz kolejnictwa w centrum znalazłby miejsce inne działy: lotnictwo, rolnictwo, technika wojskowa, robotyka... – Trzeba wykorzystać tradycje tego miejsca, jego „ducha”, świetną lokalizację, potencjał i połączyć przeszłość z przyszłością – podkreśla dyrektor Ruszczyk.

– Przyjezdny, który zabłądzi w te okolice, widzi „wielką dziurę” w środku zabudowanego miasta – mówi architekt Daniel Załuski z Politechniki Gdańskiej. – I ta „dziura” może okazać się bardzo cenna, jeśli zapełni się ją obiektami rekreacyjnymi i miejską zielenią, której w Warszawie brakuje. Zapleczce komercyjno-biurowe jest niezbędne, bo doświadczenia światowe pokazują, że bez niego prędzej czy później placówki kulturalne plajtują.

Zabudowę spornego miejsca zajęłoby się konsorcjum zawiązane m.in. przez sejmik, PKP i Poczta Polska.

Prawo po naszej stronie

PKP, do których kiedyś należało Muzeum Kolejnictwa, teraz chętnie pozbyłoby się go z Towarowej. Sam teren wart jest miliony złotych, a koleje borykają się z wielomiliardowym długiem. Proponowały więc muzeum, żeby przeniosło się do Legionowa, Sochaczewa, Tczewa, czy Torunia. Jednak przeniesienie muzeum, w którego kolekcji jest kilkadziesiąt lokomotyw, wagonów i pociąg pancerny nie jest ani proste, ani tanie. Budowa nowej ekspozycji sporo by kosztowała.

Placówki w centrum stolicy broni Polska Organizacja Turystyczna, która zwraca uwagę na to, że miastu potrzebne są atrakcje turystyczne, które będą przyciągać przyjezdnych. Liczba zwiedzających w ubiegłym roku wyniosła ponad 53 tys. i z roku na rok rośnie. Przenosiny oznaczałyby skazanie muzeum na wymarcie.

„Okrągły stół” nie doprowadził do porozumienia. Muzeum chce mieć na własność siedzibę, a PKP – odzyskać teren

sejmikowi prawo pierwokupu. – To absurd! – denerwuje się marszałek Adam Struzik. – Najpierw decyzją administracyjną dostajemy muzeum bez siedziby, a teraz każe nam się kupić dla niego ziemię, którą PKP dostało od Skarbu Państwa za darmo. Muzeum nie jest pasożytem, ani ciałem obcym w tym miejscu! Jesteśmy zbulwersowani traktowaniem muzeum jak zwykłego podmiotu gospodarczego. My walczymy o waszą tradycję, nie chcemy zajmować się abstrakcyjną instytucją! – mówił do przedstawicieli PKP.

Ministrowie milczą

– Zamiast wojować i mówić, kto komu co odbierze, zdajmy sobie sprawę z aktualnego stanu prawnego – podkreśla Teresa Pyzik z PKP. – Teren należy do PKP i mamy prawo domagać się zwrotu kosztów zajmowania siedziby muzeum, z którego nie mamy żadnego pożytku.

Dariusz Zduńczyk, dyrektor Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami PKP dodał, że spółka nie ma prawnych możliwości przekazania 6-hektarowej działki przy Towarowej (na wolnym rynku mogłaby dostać za nią ok. 200 mln zł), ale proponuje

Pat w sprawie muzeum mógłby przerwać minister infrastruktury, wszyscy bowiem są zgodni co do tego, że decyzje powinny zapaść wyżej. – Muzeum bez majątku, własnej siedziby nie ma szans na przetrwanie – mówi marszałek Struzik. – Nie możemy inwestować w budynek, który nie jest nasz, nie możemy pozyskiwać środków na jego rozwój chociażby z Unii Europejskiej. Podstawą jest więc nadanie majątku. Bez tego żadna wizja ani propozycja się nie powiedzie. Joanna Jureczko-Wilk



Historia konfliktu przy Towarowej

W międzywojniu zaczęto gromadzić eksponaty dokumentujące historię kolejnictwa na ziemiach polskich i eksponować je w gmachu działającego od 1875 r. Dworca Głównego. W 1931 r. rozrastająca się kolekcja przeniosła się na ul. Nowy Jazd 1, w pobliżu Zamku Królewskiego i została oficjalnie nazwana Muzeum Kolejowym. Po wojnie reaktywowano je w 1972 r. w budynku Dworca Głównego. W 1995 r. muzeum zostało wyłączone ze struktur PKP i przeszło pod zarządek Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej. W związku z reformą ustrojową cztery lata później przejął je samorząd województwa mazowieckiego. Objął muzeum bez terenu, który formalnie należy do Skarbu Państwa, a jego użytkownikiem wieczystym są PKP. Koleje zapewniły w specjalnej umowie, że nieodpłatnie będą użyczały teren zajmowany przez muzeum. Jednak już w 2004 r. próbowały sprzedać nieruchomość, a placówkę muzealną przenieść w inne miejsce. W 2009 r. wypowiedziały umowę użyczenia, którą zawarły w 1996 r., i która miała zabezpieczyć placówkę przed utratą siedziby. Muzeum odwołało się do ministra infrastruktury, by uznać za nieważne użytkowanie wieczyste PKP na spornym terenie. Zaś koleje sądowo domaga się wydania nieruchomości. Na rozstrzygnięcie sporów przyjdzie długo poczekać, bo sąd nie wyznaczył jeszcze nawet terminu pierwszej rozprawy. PKP zaczęły też obciążać muzeum prawie 62 tys. zł czynszu. Muzeum uważa, że jako jednostka kultury jest zwolniona z tego typu kosztów, ale jej hipoteczny dług względem kolei urosł w końcu stycznia do 1,7 mln zł.

Spotkania bezdomnych na Miodowej

Kulturalna deska ratunku



Co środę w kapucyńskiej Jadłodajni na Miodowej recytują wiersze, oglądają filmy, przepytują aktorów. I choć na chwilę **zapominają o biedzie codzienności...**

Eeee, chodźcie! Bo Norek już przyjechał – słychać wśród bezdomnych, tłoczących się przy wejściu do Jadłodajni przy ul. Miodowej. Nie trzeba ich specjalnie zapraszać, bo wielu ściągnęło z całej stolicy specjalnie, by serialowemu Norkowi z bliska się przyjrzeć. W środku stołówki krzesła poustawiane w rzędach – jak w teatrze. Do tego dla każdego ciepła herbata, kawa i pajda chleba z mielonką. – Pytajcie, o co chcecie – zachęca Artur Barciś. Sam usiadł na stole, żeby nawiązać lepszy kontakt z nietypową i lekko onieśmieloną publicznością. Ciekawość w końcu wzięła górę. Z wypełnionej praktycznie do ostatniego krzesła widowni posypały się pytania: o żonę, czy aby zazdrosna o te namiętne sceny nie jest, ulubione i wymarzone role, drogę do aktorstwa, łądownie Białorusinów w Barcisiowym ogródku i o to, czy nie przeszkadza, kiedy ludzie za nim ciągle Norek wołają.

Norkowa terapia

Ze wszystkim zeszło się grubo ponad godzinę. Niby nic, ale dla podopiecznych jadłodajni cośrodowe „Spotkania bezdomnych z kulturą”, które u kapucynów odbywają się od grudnia ubiegłego roku, to nietypowy czas. A już na pewno nie ten odliczany według wskazówek zegara. – To forma terapii. Przez obcowanie z kulturą mogą głębiej wejść w samych siebie, otworzyć się na innych, a przez kontakt ze znanymi osobami

odbudowywać relacje ze społeczeństwem – tłumaczy Anna Niepiekło z Fundacji Kapucyńskiej. I dodaje: – W przyjaznej atmosferze mogą także rozładować lęki i odrzucenie, z którymi spotykają się na co dzień.

Mam talent

Spotkania mają swój rytm. W co drugą środę o godz. 18 bezdomni spotykają się z filmem. W pozostałe – z poezją. Przy czym film bardziej „chwycił”. Aby obejrzeć dokument o ks. Popiełuszcze czy obrazy nakręcone przez dzieci z Żoliborza do Jadłodajni przychodzi nawet 60 osób. – Jak nie jest za późno, to wspólnie dzielimy się wrażeniami – mówi koordynatorka Katarzyna Chotkowska.

Na poezję przychodzi ich trochę mniej. To zazwyczaj pasjonaci. Recytują ulubione wiersze, sami je interpretują, a nawet śpiewają. – Odkąd w listopadzie ubiegłego roku po raz pierwszy wspólnie z bezdomnymi zorganizowaliśmy spotkanie artystyczne Warszawskie Zaduszki Bezdomnych, odkryliśmy wśród nich wiele talentów – oratorskich, pisarskich i wokalnych. Postanowiliśmy pomóc im je rozwijać – wyjaśnia A. Niepiekło. Pod okiem wolontariuszy bezdomni właśnie przygotowują przedstawienie pod roboczym jeszcze tytułem „Pasja o bezdomnym Chrystusie”, w którym sami zagrają. Sami także napisali do niego scenariusz.

Gorąco od pytań

Na kulturalne spotkania przychodzą też znani goście. Pierwszy przed uliczną publicznością wystąpił Jacek Kawalec. Dość prowokacyjnie, bo aktor zaprezentował fragment monodramu „Ta cisza to ja”, o aktorze alkoholiku i jego zmaganiach z namiętnością. Bohaterowi nieobcy był też problem bezdomności. Gorąco było później od pytań. – Nie narzucamy formy spotkania. Na przykład zaproszona do nas aktorka Dorota Piasecka recytowała swoje ulubione wiersze – wyjaśnia Niepiekło.

Fundacja specjalnie dla bezdomnych chciałaby zaprosić też Wojciecha Malajkate, Piotra Fronczewskiego oraz aktorów z Teatru Kamienica, w którym podopieczni obejrzą wieczór kabaretowy Emiliana Kamińskiego.

Agata Ślusarczyk

Chwila zapomnienia



ANDRZEJ DARKOWSKI, BEZDOMNY – Przychodzę na każde spotkanie. Jest miła atmosfera i choć przez chwilę

nie myślę o tym, co złego mnie dziś spotkało. Poza tym, skoro znane osoby do nas przychodzą, to znaczy, że nie jestem taki najgorszy – jak się o nas mówi. Najbardziej podobało mi się wyjście na kabaret do Teatru Kamienica. Mogłem wówczas podziwiać kunszt aktorski Emiliana Kamińskiego, który grał na gitarze, śpiewał i recytował.

Artur Barciś był trzecim specjalnym gościem zaproszonym na „Spotkania bezdomnych z kulturą”

Lekcja pokory



ARTUR BARCIŚ, AKTOR – Spotkanie z bezdomnymi to dla mnie wielkie przeżycie. Bo za tymi twarzami, które

są ciekawe mojego, aktorskiego świata, kryją się wielkie życiowe tragedie, i to nie zawsze z własnej winy. To uczy mnie pokory. Mnie się w życiu udało i mam poczucie, że powinienem jakoś pomóc tym, którym się nie powiodło. Spłacić pewien dług. Miałem akurat wolny czas, więc jeśli mogłem zrobić coś dobrego, to zrobiłem. Poza tym obserwacja bezdomnych – sposób, w jaki zadają pytania i reagują, może przydać mi się, gdy będę grał taką rolę.

■ R E K L A M A ■

BPT „HALINA”
tel./fax (32) 242 23 90,
(32) 242 68 33
698 967 995,
601 471 527
e-mail: biuro@halina.com.pl,
www.halina.com.pl

■ Medjugorie: 17-25.03, 28.04-06.05
■ Meksyk - Guadalupe-Jukatan: 13-26.04
■ Lourdes: 11-20.07
■ Fatima-Lourdes: 10-22.05, 28.09-12.10
■ Ziemia Święta: 28.05-4.06, 27.08-4.09, 5-13.11
■ Włochy-Sycylia: 5-17.06
■ Włochy-Medjugorie: 16-27.09
■ Pięćgrzymkowczasy: 29.06-10.07, 31.07-12.08, 13-26.08

zapowiedzi

Do posłuchania

WETERZE. 11 marca o 17:30 na antenie Radia Warszawa 106,2 FM w audycji



„Chrześcijaństwo i chrześcijanie” 50-lecie nabożeństw ekumenicznych w kościele św. Marcina w Warszawie – relacja z nabożeństwa jubileuszowego. 15 marca o 22.15 w audycji „Anioły Rodzinne” gościem ks. Marka Kruszewskiego będą Dorota i Zbyszek Późniaccy, małżeństwo odpowiedzialne w diecezji warszawsko-praskiej za Domo-woy Kościół Ruchu Światło-Życie.

O księżkach zesłańcach

HISTORIA. 15 marca o godz. 17 w Muzeum Niepodległości (al. Solidarności 62) odbędzie się spotkanie z s. Teresą Antonietą Frącek RM i prof. Eugeniuszem Niebelskim z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na temat losów księży zesłanych w głąb imperium rosyjskiego po powstaniu styczniowym. Siostra jest autorką książki: „Zesłaniec nad brzegami Wołgi. Miniatury z życia abp. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego 1822-1895”, natomiast prof. Niebelski napisał kolejną tom serii wydawniczej „Biblioteka Zesłańca”, „Tunka. Syberyjskie losy księży zesłańców 1863 roku”.

Spotkanie z „Janosikową”

MAGDALENKA. Kawiarenka „Pod Aniołami” i Biblioteka „Nie tylko dla świętych”, które działają przy parafii w Magdalence (ul. Sk. Słowajskiego 19) zapraszają 18 lutego o godz. 19 do kawiarenki na spotkanie z dr Iloną Konieczną. Uczestnicy wysłuchają reportażu radiowego o dr Koniecznej – lekarce z Krakowa, która trzy lata temu stanęła przed sądem za to, że bezprawnie wypisała 2 tys. recept bezdomnym i ubogim. Potem będzie okazja do rozmowy z autorami reportażu: Henrykiem Dedo i Waldemarem Kasperczykiem oraz lekarką.

Porady dla niesakramentalnych

LEGIONOWO. W pierwsze czwartki miesiąca w godz. 17-19 w salce na tyłach kaplicy w parafii MB Fatimskiej w Legionowie (ul. Orłąt Lwowskich 8) osoby żyjące w związkach niesakramentalnych, które chcą uregulować swój stan, mogą zasięgnąć bezpłatnych porad prawnych.



Na papieskich seminariach studenci i absolwenci stołecznych uczelni mogą rozmawiać o ważnych tematach w kontekście nauczania Ojca Świętego

Papież Polak nie jest „maskotką” na eksport. Aby jego nauczanie nie poszło w niepamięć, Centrum Myśli Jana Pawła II po raz 6. organizuje papieskie seminaria.

Na cykl ośmiu seminariów „Logos zaangażowany” Anię, studentkę pedagogiki, przyprowadził wyrzut sumienia. Długo wypominała Polakom, że nie znają nauczania Ojca Świętego, aż w końcu postanowiła zacząć od siebie. 27 lutego przyszła na 6. edycję papieskich seminariów.

Dialog i nowy feminizm

Spotkania odbywają się w siedzibie Centrum Myśli Jana Pawła II przy ul. Foksal 11 – w środy lub w czwartki

Studenckie rozmowy zaangażowane NIE kremówkowaniu

od 17.00 do 19.30. Prowadzą je wykładowcy akademicki i publicyści. Najpierw analizowane są wybrane fragmenty z papieskiego nauczania, potem jest dyskusja. Czasami tak gorąca, że po zajęciach przenosi się do pobliskich kawiarni. Seminarzyści mogą także dyskutować z zaproszonymi gośćmi, oglądać papieskie dokumenty, tj. wywiady czy fragmenty przemówień z bogatych zbiorów medioteki Centrum lub w ramach seminarium odwiedzać miejsca związane z Ojcem Świętym. – Seminarzystom proponujemy zgłębianie historii papieskich pielgrzymek, encyklik czy listów oraz głośne tematy, ale znane zazwyczaj tylko hasłowo, np. teologia

ciała czy etyka w mediach. Niezwykle interesujące było spotkanie z dziennikarzami, którzy w 1991 r. krytycznie odnieśli się do papieskiej pielgrzymki. Studenci chcieli się dowiedzieć, czy po latach zmienili zdanie – mówi Angelika Metzger, koordynatorka projektu.

W semestrze letnim Zbigniew Nosowski poprowadzi zajęcia „Jan Paweł – człowiek dialogu”. – Dialog to rozmowa, która prowadzi do spotkania dwóch osób, a nie do zderzenia idei. Między innymi tę umiejętność będziemy ćwiczyć podczas naszych dyskusji – zdradza Zbigniew Nosowski. Z kolei na spotkaniach z dr Anetą Gawkowską na podstawie papieskich tekstów uczestnicy będą odkrywać, czym jest papieski feminizm.

Szkiełko i oko

Przez sześć lat w seminariach przy ul. Foksal wzięło udział przeszło 220 osób – głównie stypendystów

Centrum, ale także studentów innych uczelni, doktorantów i absolwentów szkół wyższych. Niektórzy z nich czekają właśnie na wydanie książki o wizycie Jana Pawła II w Auschwitz, w powstaniu której w ramach warsztatów dziennikarskich mieli swój udział. Na druk czekają także eseje napisane przez seminarzystów. Kilko z dotychczasowych uczestników papieskich spotkań znalazło pracę w CMJPII. Od dwóch lat niektóre seminaria, np. „Niebezpieczne związki. Teologia a socjologia”, znajdują się na liście systemu USOS – studenci mogą się na nie zapisać w ramach zajęć.

Ale są także niematerialne owoce. – Poza poznawaniem nauczania papieża warsztaty są dla mnie formą duchowego rozwoju, odczuciem się od myślenia w kategoriach „szkiełko i oka” – uważa Magdalena Sędkiewicz, tegoroczna uczestniczka spotkań.

Agata Ślusarczyk

Cykl wielkopostnych koncertów

Niebieski ekran śmierci

Muzyka może pomóc współczesnemu człowiekowi w myśleniu o końcu. Także własnym.

W czasach gier komputerowych, gdzie bohaterowie mają po 7 żyć, gdy w naszych domach nie milkną telewizor, komputer, a Facebook stał się miejscem spotkań i życia towarzyskiego, trudno – szczególnie młodym – uświadomić sobie, że kiedyś ekran zgaśnie. „Śmierć jest unplugged” – mówi Centrum Myśli Jana Pawła II i zaprasza na cykl wielkopostnych koncertów.

Od 15 do 25 marca w warszawskich kościołach odbędzie się sześć koncertów, podczas których będzie można usłyszeć różne gatunki muzyczne, od tradycyjnych pieśni polskiej wsi,

przez barokowe, polskie pieśni szlacheckie i dworskie, przez dramaty liturgiczne, po współczesne requiem. Zaprezentują się także reprezentanci dwóch różnych szkół interpretacji chorału. Na wszystkie koncerty wstęp wolny.

Cykl zapoczątkują 15 marca o 18.45 w kościele św. Benona (ul. Piesza 1) „Pieśni o śmierci”. Będą to przekazywane w tradycji ustnej barokowe pieśni pokutne i pogrzebowe w wariantach melodycznych z dorzecza Narwi w wykonaniu Monodia Polska. 18 marca o 19.30 w kościele Wszystkich Świętych (pl. Grzybowski) będzie można usłyszeć „Benewencki obrzęd adoracji krzyża”, w wykonaniu Ensemble Organum. Szczegółowe informacje: www.centrumjp2.pl.

Rekolekcje, dni skupienia

Czas na zmiany

Nie da się nawrócić w biegu, zerkając na zegarek, między jednym spotkaniem a drugim, w metrze, porannym korku... Teraz warto znaleźć czas i kawałek własnej pustyni. Na modlitwę, naukę, wsłuchanie w Słowo, adorację. Podpowiadamy, gdzie zatrzymać się w wielkim mieście.

■ Biblijne rekolekcje wielkopostne „Psalmy. Modlitwa Jezusa i z Jezusem” odbędą się od 11 do 13 marca w kościele św. Kazimierza. Poprowadzi je ks. prof. Krzysztof Bardski.

■ Biskup Antoni Dydyca poprowadzi rekolekcje dla ziemian, które odbędą się 15 i 16 marca o 17.30 w kościele św. Marcina przy ul. Piwnej 9. 17 marca od 16.30 będzie okazja do spowiedzi, a o 17.30 zostanie odprawiona Msza św. z ostatnią nauką rekolekcyjną. Na zakończenie spotkania duszpasterze ziemian – księża Marek Starowieyski i Mirosław Nowosielski – zapraszają na agapę.

■ Trzy drogi nawrócenia proponują siostry benedyktyнки sakramentki z Nowego Miasta, które od 16 do 18 marca organizują wielkopostne dni skupienia dla młodzieży żeńskiej. W programie m.in. Msze św., konferencje, adoracja, liturgia godzin, lectio divina. Informacje i zapisy: tel. (22) 831 49 62, e-mail: benedyktyнки.sakramentki@gmail.com.

■ Wielkopostny dzień skupienia katechetów diecezji warszawsko-praskiej odbędzie się 17 marca o godz. 10 w sali przy ul. Floriańskiej 3.

■ Dwudniowe rekolekcje „Bóg Miłosierny” rozpoczną się 17 marca w Domu św. Faustyny w Ostrowku. Koszt z noclegiem i wyżywieniem – 100 zł, bez noclegu – 60 zł. Informacje i zapisy: s. Dominika Steć ZSJM, e-mail: s.dominika@op.pl, tel. (29) 777 04 92; 660 745 297.

■ Dzień skupienia wprowadzający w modlitwę kontemplacyjną odbędzie się 17 marca w salach nad zakrystią archikatedry św. Jana (ul. Świętojańska 8). Potrwa od godz. 10 do 18. Rozpocznie się od Eucharystii. W przerwie przewidziany jest obiad (25 zł). Zapisy: kalinowska8@o2.pl, tel. 509 232 597.

■ Rekolekcje dla „białego personelu” pt. „Czy w opiece medycznej jest miejsce na Miłość?” odbędą się 17 i 18 marca o godz. 17 w kaplicy przy ul. Floriańskiej 3. Poprowadzi je doktor medycyny ks. Roberto Saltini z Ruchu Focolare.

■ 18 marca o 20.15, a 19, 20 i 21 marca o 19.30 w kościele dominikanów przy ul. Dominikańskiej 2 ojciec Tomasz Nowak OP będzie głosił rekolekcje dla studentów.

■ Rekolekcje Centrum Duchowości Świeckich odbędą się 18 marca o 13.00, 16.00, 17.30 i 20.00 oraz od 19 do 21 marca o 16.00, 17.30 i 20.00 w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej. Ojciec Aleksander Jacyniak SJ będzie mówił o modlitwie inspirowanej psalmami.

■ Dominikanie z Freta 10 zapraszają studentów na rekolekcje od 18 do 21 marca o 19.30 (nauki będzie głosił ks. Andrzej Szostek MIC). Proponują też „rekolekcje na raty” 11, 18 i 25 marca. Rozpoczną się konferencją o 20.45. Po niej – Msza św. z nauką. Prowadzi: o. Tomasz Gaj OP.

■ R E K L A M A ■

STOWARZYSZENIE KONSUMENTÓW POLSKICH ZAPRASZA NA

TARGI WIEDZY KONSUMENCKIEJ

17 MARCA 2012
Warszawa - CH Wola Park
Ul. Górczewska 124
GODZ. 12.00-20.00

POZNAJ SWOJE PRAWA
CZY TWOJA UMOWA NA UBEZPIECZENIE, KREDYT, DOSTAWĘ ENERGII LUB INTERNETU JEST KORZYSTNA? PRZYJDŹ I SPRAWDŹ.

CZEKAJĄ EKSPERCI:

- Stowarzyszenie Konsumentów Polskich
- Miejski Rzecznik Konsumentów w Warszawie
- Europejskie Centrum Konsumentów
- Rzecznik Ubezpieczonych
- Urząd Regulacji Energetyki
- Urząd Komunikacji Elektronicznej
- Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
- Inspekcja Handlowa
- Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce

Organizator: STOWARZYSZENIE KONSUMENTÓW POLSKICH

Partner strategiczny: WOLA PARK

Partnerzy: BIK, on board

Patronat honorowy: UCC

WWW.TARGIWIEDZYKONSUMENCKIEJ.PL

PORZĄDKI PRZED EURO

I NIE TYLKO. Tym, którzy narzekają, że władze Warszawy rozgrzebały pół miasta, w najbliższych miesiącach **powodów do utyskiwania nie zabraknie.** Co czeka nas jeszcze w tym roku?

Zacznijmy od rzeczy przyjemnych i stosunkowo nieuciążliwych dla warszawiaków. Stolica otrzymała właśnie z Unii 18,8 mln zł na przebudowę części bulwarów wiślanych na lewym brzegu Wisły, od ul. Bolesć do pomnika Syreny. Zgodnie z tym, co już zapowiadaliśmy w „Gościu Warszawskim”, powstaną tam m.in. promenady spacerowe, ścieżki rowerowe i pomosty dla łodzi. W ramach projektu „Pedałuj i pływaj” powstał już park fontann na Podzamczu. Ten sam projekt zakłada też utworzenie 28-kilometrowego nadwiślańskiego szlaku rowerowego od Łomianek do Konstancina-Jeziorny, wyposażenie miejskich plaż i rewitalizację Portu Czerniakowskiego. Koszt inwestycji związanych z Wisłą oszacowano na 200 mln zł.

Statkiem po Wiśle, spacerem po brzegu

Wykonawca bulwarów zostanie wyłoniony w przetargu w ciągu dwóch tygodni. Na odcinku od ul. Bolesć do mostu Śląsko-Dąbrowskiego ma on zakończyć prace do grudnia 2013 r. Wzdłuż lewego brzegu Wisły powstaną: ścieżka rowerowa i deptak. Na wysokości Starego Miasta zaplanowano punkt widokowy. Promenady nabrzeżne pozwolą kotwiczyć łodziom rekreacyjnym i barkom usługowym.

Przy ul. Bolesć ma powstać przejście podziemne, dostępne także dla osób niepełnosprawnych. Będzie można nim dojść do pierwszego przystanku komunikacji rzecznej. Będzie też punkt informacji turystycznej, wypożyczalnia rowerów i toalety. Drugie przejście podziemne powstanie na wysokości Mariensztatu. Przy ul. Karowej będzie wodny plac zabaw dla dzieci, a dalej – miejska plaża. Na wysokości ul. Lipowej przewidziano miejsce dla teatrów plenerowych, a przy Centrum Nauki Kopernik powstanie park edukacyjny. Przy moście Świętokrzyskim stanie plac z kaskadami wodnymi, fontannami i ostatnim przystankiem komunikacji rzecznej. Powstanie razem ze stacją metra Powiśle.

Priorytet: metra

Największe utrudnienia w mieście będą związane z budową metra. Mieszkańcy Pragi już od pół roku zmagają się z objazdami zamkniętego pl. Wileńskiego, jednego z najważniejszych węzłów komunikacyjnych prawej strony Wisły. 29 lutego budowniczym metra zamknęli dla kierowców także część pl. Powstańców Warszawy. Z powodu budowy wentylatorni między stacjami II linii metra – Świętokrzyska i Nowy Świat – z ruchu wyłączony jest również kolejny odcinek ulicy Świętokrzyskiej – od Mazowieckiej do Jasnej.

Budowlany zawrót głowy



Spacer nowymi bulwarami wiślany będzie możliwy już w 2013 r. Okolice pomnika Syreny będą jednak przebudowane najpóźniej – razem ze stacją Metro Powiśle

– Utrudnienia dla kierowców w okolicach pl. Powstańców Warszawy będą trwały do końca kontraktu, czyli do października 2013 roku – mówi Mateusz Wilczyński, rzecznik wykonawcy AGP Metro Polska.

To jednak dopiero początek prawdziwych utrudnień dla kierowców w centrum. W związku z pracami na budowie II linii metra od 30 kwietnia do 16 września zamknięte będzie skrzyżowanie ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej. W maju rozpocznie się tu budowa części stacji Świętokrzyska centralnego odcinka II linii metra, która znajdzie się pod tym skrzyżowaniem. Konieczne będzie zamknięcie całego skrzyżowania, a tym samym wyłączenie ruchu tramwajów i samochodów do połowy września.

Przez 4,5 miesiąca na trasie od pl. Zbawiciela do ul. Stawki nie będą kursowały tramwaje. W tym czasie zostanie wykonany remont torów tramwajowych od pl. Zbawiciela do ul. Królewskiej.

Marszałkowska dla kibiców

Dodatkowo poruszanie się po centrum utrudni w czerwcu EURO 2012 r. Ulicę Marszałkowską od 7 czerwca do 4 lipca w swoje „władanie” obejmą fani piłki. Strefa Kibica rozciągnie się z pl. Defilad na jezdni – od ul. Widok do ul. Sienkiewicza. W Strefie będą m.in. dwie sceny i pięć ekranów, strefa gastronomiczna, punkty medyczne

oraz zaplecze sanitarne – 250 kabin oraz umywalnie. Uroczyste otwarcie planowane jest na 7 czerwca, ale już 2 czerwca rozpocznie się ustawianie barier na ul. Marszałkowskiej. Po 4 lipca zaplanowano wymianę magistrali wodociągowej umieszczonej w chodniku po wschodniej stronie ul. Marszałkowskiej (od ul. Królewskiej do ul. Widok).

Przed EURO miasto zdążyło ukończyć przebudowę Wybrzeża Szczecińskiego – od al. Poniatowskiego do mostu Średnicowego, wyremontować tory tramwajowe m.in. na moście Poniatowskiego, na trasie W-Z, na ukończeniu jest też modernizacja torowiska od ul. Kijowskiej do ronda Waszyngtona. Ukończono także budowę węzła Marsa na trasie mostu Siekierskiego oraz węzła Aleje Jerozolimskie-Łopuszańska.

Tramwaje Warszawskie chcą wykorzystać zbliżające się remonty i zamknięcia ulic. W marcu wyremontowana zostanie pętla Twardowska na Bielanych, a w kwietniu torowisko pod estakadami przy Dworcu Centralnym oraz przejazdu na rondzie na skrzyżowaniu Alej Jerozolimskich i al. Jana Pawła.

Dużą inwestycję Tramwaje Warszawskie rozpoczną także na Bemowie, gdzie w 2013 r. tramwajem będzie można przejechać ul. Powstańców Śląskich od ul. Górczewskiej do Radiowej. – Jest jednak szansa, że pojedziemy tą trasą jeszcze w tym roku.

Na inwestycje w 2012 r. przeznaczaliśmy niecałe 80 mln zł – mówi Krzysztof Karos, prezes Tramwajów Warszawskich. W związku z tym od 30 lipca do 2 września czeka nas wyłączenie z ruchu torowisk od pętli cmentarz Wolski do pętli Osiedle Górczewska.

Prezes Tramwajów Warszawskich obiecuje też, że pod koniec roku tramwaje pojawią się na moście Marii Skłodowskiej-Curie. Właśnie ogłoszony został również przetarg na koncepcję nowej zajezdni tramwajowej

przy ul. Annapol na Białołęce. Jej budowa mogłaby ruszyć w 2015 lub 2016 roku.

Wiosną na nowym moście

Już wiosną zmotoryzowani warszawiacy będą mogli przeprawić się z Białołęki na Bielany mostem Marii Skłodowskiej-Curie. W tym czasie gotowe mają być także odcinki drogi S79 i S2 od węzła Lotnisko do ul. Puławskiej oraz odcinek Trasy Armii Krajowej od ul. Modlińskiej do Marek (7 km). Miasto chce jednak tuż po mistrzostwach przystąpić do przebudowy jej bielańskiego odcinka oraz przede wszystkim mostu Grota-Roweckiego. Jednak przetarg, do którego zgłosiły się 22 firmy, nie został jeszcze rozstrzygnięty. W 2012 r. budowana będzie także ul. Nowolazurowa, fragment ul. Górczewskiej oraz przebudowywana ul. Marsa. W tym roku planowane jest także rozpoczęcie przebudowy tzw. Serka bielańskiego, czyli terenu u zbiegu ulic Żeromskiego, Kasprowicza i Marymonckiej. W drugiej połowie roku gotowy ma być także projekt przebudowy ul. Kleszczowej. Zarząd Transportu Miejskiego buduje natomiast drugą jezdnię ul. Kasprowicza na Bielanych. **Tomasz Gołąb**

Warszawa dla kibica



WIESŁAW WITEK,
KOORDYNATOR
DS. INWESTYCJI
I REMONTÓW
DROGOWYCH
– Większość miejskich

inwestycji w 2010 i 2011 roku była podejmowana zmyśłą o EURO 2012. Jednak na czas mistrzostw zawieszamy wszystkie zbędne remonty i inwestycje. Trzepiemy dywany i pierzemy franki na przyjęcie gości. 2012 rok będzie rokiem zakończenia wielu dużych inwestycji – dróg ekspresowych, układu przesyłowego ścieków, Trasy Mostu Północnego. Kontynuowana będzie budowa metra, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rozpocznie przebudowę al. Armii Krajowej. Nad Wisłą zaś rozpocznie się przebudowa bulwarów. Baza danych Biura Koordynacji Inwestycji i Remontów na rok 2012 zawierała 2503 planowane przedsięwzięcia.

Zamknięcia i otwarcia

Wiosna – ma być gotowy odcinek od ul. Modlińskiej do Marek (7 km) oraz odcinki drogi S79 i S2 od węzła Lotnisko do ul. Puławskiej. Zakończenie budowy węzła autobusowego w rejonie dworca Warszawa Wschodnia oraz stacji kolejowej Warszawa Stadion.

10–30 kwietnia – remont torowiska pod estakadami przy Dworcu Centralnym.

30 kwietnia–16 września – zamknięcie skrzyżowania ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej, wyłączone tramwaje od pl. Zbawiciela do ul. Stawki.

Maj – uruchomienie kanału ściekowego pod Wisłą do oczyszczalni Czajka.

Przed mistrzostwami – otwarcie przebudowanej stacji kolejowej Warszawa Stadion. Uruchomienie pociągów z lotniska Chopina.

7 czerwca – otwarcie Strefy Kibica.

Po 4 lipca – zamknięcie Strefy Kibica, remont mostu Grota-Roweckiego (podczas prac ma być przejezdny).

30 lipca–2 września – wyłączony ruch tramwajowy od pętli cmentarz Wolski do pętli Osiedle Górczewska.

Późna jesień – uruchomienie tramwajów dwukierunkowych na moście Marii Skłodowskiej-Curie.

Na deskach... Teatru Narodowego

Nie uciekniesz przed miłością

Reżyser Jan Englert potraktował sztukę „po bożemu”. A jednak jest to zupełnie inna niż poprzednie inscenizacja fredrowskich „Ślubów panińskich”.

STEFAN SOKOŁOWICZ



Radost (Jan Englert, z lewej) chce zrealizować konkretny plan – doprowadzić do ożenku swego bratanka Gustawa (Marcina Hycnara)

To jedna z najczęściej granych sztuk Aleksandra Fredry. Kilka lat temu Grzegorz Jarzyna wystawił ją z ogromnym sukcesem w Teatrze Rozmaitości jako nowoczesną komedię romantyczną pod zmienionym tytułem „Magnetyzm serca”. W Teatrze Narodowym grana była cztery razy. Piątej inscenizacji „Ślubów”, na deskach Narodowego, podjął się tym razem reżyser Jan Englert.

Z pozoru Englert potraktował sztukę z szacunkiem dla tekstu i tradycji, bez fajerwerków na miarę Jarzyny. Ale jest to jednak przedstawienie zupełnie różniące się od innych inscenizacji „Ślubów”. Reżyser przenosi nas do XIX-wiecznego dworku, w którym życie toczy się leniwie i sielsko. Aż do chwili pojawienia się młodego birbanta, Gustawa, który ani myśli się ustatkować. Tymczasem jego stryj koniecznie chce go ożenić.

Intryga miłosna dziergana jest subtelnie, z samych nudów

dworskie panny snują marzenia o głębokim, choć niebezpiecznym uczuciu, niewinność pomieszana z ochotą każe im jednak wymyślać fortele, za których sprawą zdołają się oprzeć zasadzkom miłości. Ale zupełnie inaczej odbieramy znaną od zawsze fabułę, gdy dzięki czarującej scenografii Barbary Hanickiej niemal wylegujemy się z bohaterkami na najprawdziwszej zielonej trawie, widzimy, jak z wjeżdżającej na scenę bryczki wysypuje się barwne towarzystwo, a na widownię przemykamy się przez pełen bibelotów salonik pani Dobrońskiej. W dodatku w tle rozlega się muczenie krowy i gulgotanie indora.

Naturalizm? Być może, ale w pełnym wdzięku sztafażu retro.

Englert uzupełnił tekst „Ślubów” o zapiski z dzienników Fredry, czym nadał mu nostalgiczny charakter osobistej opowieści. Wysznuł też nić, nieakcentowanej dotąd w sztuce, sympatii Radosta i pani Dobrońskiej, których – jak się domyślamy – łączyły w przeszłości romantyczne tajemnice, czym reżyser ożywił te na ogół schematyczne postaci. Gdy dodamy do tego ilustrację muzyczną Leszka Możdżera, znakomitą obsadę, wyraźnie różnicowane charaktery młodych, między którymi szybko zaczyna iskrzyć, możemy być pewni, że wieczór w Teatrze Narodowym zaliczymy do udanych. To ten typ klasyki, który jak filiżanka dobrej herbaty nigdy nam się nie znudzi.

Pod okiem mistrza młodzi aktorzy rozwijają się niemal z przedstawienia na przedstawienie: Patrycja Soliman, Kamilla Baar, Marcin Hycnar, żywe srebro, którego jednak zdolnej adeptce sztuki miłości uda się usidlić, Piotr Małecki, tak zresztą jak cały zespół intrygują, bawią, uczą. Na szczęście teatry nie zdejmują tak szybko spektakli z repertuaru, jak robią to kina w nieustannej pogoni za widzami, cierpliwym więc uda się zarówno obejrzeć nowości, jak i nadrobić zaległości.

Hanna Karolak

Rozdajemy bilety

Dla Czytelników „Gościa Warszawskiego” mamy jedno podwójne zaproszenie na spektakl 25 marca o godz. 16. Rozlosujemy je wśród osób, które 12 marca nadesłały na adres redakcji (warszawa@gosc.pl) e-mail z danymi kontaktowymi oraz odpowiedzą na pytanie: „Jak nazywa się dyrektor Teatru Narodowego?”.

Do poczytania

Zresetuj i odśwież

Co rok to samo: Popielec, kazania pasyjne, Wielki Tydzień, Triduum Paschalne... Co miesiąc spowiedź – często z wciąż tych samych grzechów. Jak nie wpaść w duchową rutynę?

Ksiądz Eugeniusz Burzyk znany jest z tego, że nie zanudza czytelników. W swoich „kazaniach w pigułce” krótko i celnie trafia w sedno. Nie inaczej jest w „Wielkopostnej kropłówce”. To kilkudziesięciu porad, jak dobrze przeżyć obecny okres: jakie znaczenie ma Środa Popielcowa, o czym mówi nam pięć warunków dobrej spowiedzi, jak odprawić Drogę Krzyżową i przygotować się do Wielkanocy... Niejeden czytelnik powie, że je zna i od dawna stosuje. Może właśnie dlatego warto spojrzeć na ten czas z perspektywy, którą proponuje nam ks. Burzyk – bardzo współczesnej, odnoszącej się do aktualnych sytuacji z naszego życia.

Drużka wielkopostna lektura nie jest łatwa. To obszerne studium na temat sakramentu pojednania. Jednym z jego części jest wywiad

z wówczas jeszcze kardynałem Josephem Ratzingerem, który mówi wprost: „W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat żaden sakrament nie doświadczył takiego kryzysu jak pokuta”. Dlaczego tak wielu ludzi ma dziś problemy ze spowiedzią, z rozeznaniem swoich win, z wyrażeniem odróżnienia dobra od zła, grzechu ciężkiego od lekkiego? Jak duszpasterze, spowiednicy mogą im pomóc w zrozumieniu sensu tego sakramentu? W prawdziwym przeżyciu pokuty, ascezy, zadośćuczynienia.

Dla czytelników mamy po 3 egzemplarze książek: „Wielkopostna kropłówka” i „Spowiedź. Nie wiem, co powie...” ufundowanych przez wydawnictwo Salwator z Krakowa. Na e-maile (warszawa@gosc.pl) z wybranym tytułem czekamy do 13 marca. Prosimy w nich podać swoje dane adresowe niezbędne do wysyłki rozlosowanych książek.

wb

zaproszenia

Nasza przeszłość

SPOTKANIE. „Wiek bez państwa; między wielkością romantyzmu i początkami narodowej mikromanii” to tytuł spotkania, które odbędzie się **13 marca** o 16:30 w kaplicy św. Franciszka z Asyżu (kościół dolny) w parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu (ul. Hozjusza 2). Wstęp wolny.

O Edycie Stein

DYSKUSJA FILMOWA. Warszawska premiera filmu dokumentalnego o Edycie Stein „Nie mamy tu miasta trwałego” (w roli głównej Teresa Budzisz-Krzyżanowska) odbędzie się **14 marca** o godz. 17 na terenie kampusu UKSW przy ul. Wóycickiego 1/3 (sala 105). Po pokazie planowana jest dyskusja z twórcami filmu i założycielami e-philosophers Ewą Fagas-Mielech i Piotrem Mielechem. Wstęp wolny.

Historia byłej modelki

SPOTKANIE AUTORSKIE. **14 marca** o godz. 18 w Centrum Kultury „Dobre Miejsce” przy ul. Dewajtis 3 rozpocznie się spotkanie z byłą modelką Anną Gołędzinowską, autorką książki „Ocalona z piekła”. Książka ukazała się nakładem Edycji św. Pawła i jest autobiograficzną historią kobiety, która osiągnęła sławę, zdobyła majątek, ale wszystko to okazało się życiowym piekłem. Wstęp wolny.

Najdroższa moneta

NUMIZMATYKA. Najdroższą monetą świata: złotą 20-dolarówkę Double Eagle z 1933 r., wartą 8 mln dolarów,

będzie można obejrzeć w Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego, w Królikarni (ul. Puławska 113) **16 marca** w godz. 14–18 oraz **17 marca** w godz. 10–18. Wstęp wolny.

Pożytki z ADHD

TEATR. **17 marca** o godz. 18 na Bielańskiej Scenie Kameralnej Mazowieckiego Teatru Muzycznego przy ul. Żeromskiego 29 będzie można zobaczyć Joannę Szczepkowską i Hannę Konarowską w niezwykłym projekcie „ADHD i inne cudowne zjawiska”. Joanna Szczepkowska, której problem ADHD jest bliski, postanowiła zmierzyć się z nim na deskach sceny. W spektaklu wykorzystuje między innymi fragmenty listów, które w ciągu ostatnich lat otrzymała od osób z deficytem uwagi.

Wędrowki po Grodnie

MALARSTWO. Do końca marca w galerii w Centrum Kultury „Dobre Miejsce” można oglądać grafiki Stanisława Kiczki, Polaka tworzącego na Białorusi. Tematem wystawy są kościoły Grodzieńszczyzny. Galeria czynna 8.00–18.00. Wstęp wolny.

Perspektywa fotografa

WYSTAWA. Do 15 maja na skwerze im. ks. Jana Twardowskiego można oglądać wystawę pokazującą Krakowskie Przedmieście poł. XIX w. na zdjęciach Karola Beyera – pierwszego zawodowego fotografa w Warszawie, prekursora fotografii prasowej. Jego zakład fotograficzny znajdował się dokładnie w miejscu, gdzie teraz można zobaczyć wystawę. ■

REKLAMA

koncerty wielkopostne
śmierć unplugged 2012
15-25 marca

Barokowe pieśni pokutne | k. św. Benona · 15.03 · 18:45
Benewencki obrzęd adoracji krzyża | k. Wszystkich Świętych · 18.03 · 19:30
Oto jak umiera sprawiedliwy | k. św. Aleksandra · 20.03 · 19:30
Ludus Passionis | k. św. Marcina · 23.03 · 18:30
Pogrzebowe pieśni kurpiowszczyzny | k. św. Aleksandra · 24.03 · 17:30
Lux Aeterna | k. św. Marcina · 25.03 · 19:30
wstęp wolny! Szczegóły: www.centrumjp2.pl

organizator: **jp2** CENTRUM MYŚLI JANA PAWŁA II
patroni mediów: **dwójka** POLSKIE RADIO
patron honorowy: **GOSĆ**
partner: **fronda.pl** **PWPW**
Instytucja Kultury m.st. Warszawy